

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VI



Sprawozdanie Stenograficzne

z 38 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 18 marca 2009 r.
(pierwszy dzień obrad)

Warszawa
2009

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druki nr 1136 i 1751).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Tadeusza Tomaszewskiego.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Sprawozdawca Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! W dniu dzisiejszym Wysoka Izba ma zaszczyt rozpatrzyć sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 1136).

Zanim przejdę do omówienia poszczególnych zapisów zawartych w nowelizacji, pozwolę sobie na kilka uwag wstępnych.

Po pierwsze, prace nad ustawą o ważnym segmencie przedsiębiorczości społecznej, jakim są spółdzielnie socjalne, rozpoczęto w 2004 r. Kolejne działania to ustawa z 2006 r., która została przyjęta. Następnie podjęto prace nad nowelizacją tej ustawy w związku z zapoznaniem się z doświadczeniami państw zachodnich, zwłaszcza Włoch, we wdrażaniu tego ważnego segmentu przedsiębiorczości społecznej, jakim są właśnie spółdzielnie socjalne. W ramach Partnerstwa na rzecz Rozwoju „Tu jest praca” we współpracy z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego oraz Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej został przygotowany wyjazd studyjny dla parlamentarzystów, przedstawicieli resortów oraz działaczy lokalnych do Trydentu, gdzie przyglądano się właśnie rozwiązaniom włoskim. Pod przewodnictwem kierownika projektu pani prof. Ewy Leś uczestnicy wyjazdu studyjnego zawiązali tzw. Grupę Trydencką. Grupa ta, uwzględniając doświadczenia włoskie, przystąpiła do pracy nad przygotowaniem nowelizacji ustawy o spółdzielniach socjalnych. Pracowała stosowna podkomisja powołana przez Komisję Polityki Społecznej i Rodziny. 4 lipca 2007 r. został przyjęty stosowny projekt przez Komisję Polityki Społecznej i Rodziny. Niemniej jednak ze względu na zakończenie prac parlamentu poprzedniej kadencji ustawa nie została uchwalona. W bieżącej kadencji Komisja Polityki Społecznej i Rodziny powołała stałą podkomisję do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi. Na posiedzeniu podkomisji postanowiliśmy wrócić do tematu i w związku z tym został przygotowany komisyjny projekt nowelizacji ustawy, który w czerwcu został przyjęty jako inicjatywa Komisji Polityki Spo-

lecznej i Rodziny. 5 listopada 2008 r. odbyło się pierwsze czytanie, zaś 2 grudnia 2008 r. z uwagi na istotę problemu odbyło się wysłuchanie publiczne, w którym uczestniczyło 27 przedstawicieli organizacji pozarządowych, samorządowych i spółdzielni socjalnych. Od tamtego czasu odbyło się pięć posiedzeń podkomisji, których efektem jest dzisiejsze sprawozdanie, sprawozdanie przyjęte przez Komisję Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisję Gospodarki.

Warto zwrócić uwagę na to, że o potrzebie nowelizacji tej ustawy mówi również dokument rządowy, który został przyjęty 16 grudnia 2008 r. Ten dokument to Krajowy Program „Zabezpieczenie społeczne i integracja społeczna na lata 2008–2010”. W dokumencie czytamy m.in., że obecnie istnieje 149 spółdzielni socjalnych zrzeszających blisko 1000 osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. W celu zwiększenia dynamiki powstawania tych spółdzielni przewiduje się w 2009 r. podjęcie działań mających na celu nowelizację ustawy. Oczekiwane rozwiązania to w większości rozwiązania, które są przedmiotem dzisiejszego sprawozdania.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Art. 1 nowelizowanej ustawy w zmianie pierwszej podejmuje kilka istotnych kwestii. Po pierwsze, zmienia proporcje pomiędzy osobami zagrożonymi wykluczeniem społecznym a innymi osobami będącymi członkami spółdzielni ze stanu 80% do 20% obecnie na rzecz relacji 50% na 50% w projekcie omawianej ustawy. Dotyczy to zarówno możliwości założenia spółdzielni, jak i jej funkcjonowania. W obecnym stanie prawnym nie tylko mamy do czynienia z proporcją 80% do 20%, czyli 80% to były czy są osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, ale również z tym, że spółdzielnię mogą założyć wyłącznie osoby wykluczone, co jest zdecydowanym utrudnieniem na samym starcie. Cały ciężar rejestracyjny związany z powstaniem spółdzielni socjalnej musiały ponieść osoby, które były długotrwale bezrobotne, osoby niepełnosprawne, osoby po zakończeniu leczenia odwykowego, uzależnione wcześniej od alkoholu, czy cudzoziemcy. To jest rzeczywiście bardzo trudny okres, dlatego też nowelizacja przewiduje zmianę tej proporcji, aby ten ciężar mógł być podjęty we współdziałaniu, i, po drugie, żeby istniała możliwość utworzenia spółdzielni przez dwie osoby prawne.

Ustawa przewiduje możliwość tworzenia spółdzielni socjalnych, po jej wejściu w życie, przez organizacje pozarządowe funkcjonujące w rozumieniu ustawy o pożytku publicznym i o wolontariacie, a także jednostki samorządu terytorialnego. Komisyjny projekt ustawy przewidywał, że będą to, spośród jednostek samorządu terytorialnego, gminy. Jednak w trakcie prac podkomisji uznaliśmy, że lepszym rozwiązaniem będzie możliwość tworzenia spółdzielni socjalnych przez wszystkie jednostki samorządu terytorialnego, w szczególności mamy na uwadze powiaty, które biorąc pod uwagę sytuację w swoim powiecie, a jest ona bardzo zróżnicowana, biorąc pod uwagę rynek pracy, będą mogły korzystać z tego in-

Posel Sprawozdawca Tadeusz Tomaszewski

strumentu, czyli z ustawy o spółdzielniach socjalnych. Jednak w przypadku gdy spółdzielnia zostanie utworzona przez osoby prawne, będzie miała obowiązek zatrudnienia co najmniej 5 osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Osoby te po 12 miesiącach nieprzerwanego zatrudnienia uzyskają w niej członkostwo, a tym samym przejmą ją na własność, albo będą tworzyć własny, odrębny podmiot działalności gospodarczej lub podejmą działalność gospodarczą w formie odrębnej spółdzielni socjalnej. W takim przypadku spółdzielnia osób prawnych może również wesprzeć działalność poprzez poręczenie finansowe dla nowego podmiotu gospodarczego.

Jeśli chodzi o kwestie dotyczące udziału gmin w tworzeniu spółdzielni socjalnych, były uwagi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i wszystkie uwagi zgłoszone do komisyjnego projektu zostały w trakcie prac uwzględnione.

Ustawa przewiduje zwolnienie spółdzielni socjalnych z opłat sądowych oraz z opłat za ogłoszenie tych wpisów w Monitorze Sądowym i Gospodarczym nie tylko za wpis do rejestru, ale również za jego zmiany, jak jest obecnie, ale również za zmiany wpisów. Nieponoszenie tych opłat traktowane jest jako pomoc publiczna. Opłaty te wynoszą obecnie: wpis do rejestru – 1000 zł, ogłoszenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym – 500 zł, zaś zmiana wpisu – 400 zł, ogłoszenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym – 250 zł. Ustawodawca uznał, że jest to ciężar, którego nie powinny ponosić te spółdzielnie, niemniej jednak jest to traktowane jako pomoc publiczna de minimis.

Ustawa przewiduje możliwość powołania rady nadzorczej w małych spółdzielniach, liczących do 15 członków, zwłaszcza w tych spółdzielniach, gdzie założycielami będą osoby prawne. W tej kwestii ostateczna decyzja należy do założycieli, tzn. jeśli statut spółdzielni tak stanowi, to w małych spółdzielniach będą mogły również funkcjonować rady nadzorcze. Jeśli nie ma rad nadzorczych, to członkowie wypełniają funkcje kontrolne wobec organów spółdzielni.

Kolejna zmiana na celu doprecyzowanie istniejącego już w ustawie przepisu, który stwierdza, że niektóre działania spółdzielni o charakterze niegospodarczym, czyli reintegracja zawodowa i społeczna członków, działalność społeczno-kulturalna, oświatowa na rzecz swoich członków oraz środowiska lokalnego, a także działalność społecznie użyteczna, może być realizowana na zasadach odpłatnej, statutowej działalności pożytku publicznego, o której się mówi w ustawie o pożytku publicznym i o wolontariacie. Stosowny zapis precyzuje wszystkie kwestie, które wcześniej budziły pewne wątpliwości.

Jest wiele kłopotów również w relacji członków pracowników a spółdzielnią, dlatego przewidzieliśmy przepisy, które uelastyczniają zatrudnienie członków nie tylko w formule spółdzielczej umowy o pracę, w pełnym wymiarze czasu pracy, ale również, w celu

zapewnienia pracy wszystkim członkom, równomierne skrócenie czasu pracy, zmniejszenie odpowiednio wynagrodzenia członków, bez wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę lub jej warunków, jak również możliwość zatrudnienia członków spółdzielni na podstawie umowy o pracę nakładczą, umowy zlecenia lub umowy o dzieło, jeżeli jest to uzasadnione rodzajem działalności spółdzielni. Spółdzielnia ma jednak obowiązek równomiernego rozdzielania pracy między członków, z uwzględnieniem ich kwalifikacji. Obecnie na takie formuły zezwala Prawo spółdzielcze (art. 185 i 201). Obecne przepisy usztywniały możliwość stosowania różnych formuł zatrudnienia i utrudniały w ten sposób funkcjonowanie przede wszystkim nowych spółdzielni.

Dotychczasowe rozwiązania regulujące relacje między osobami z wykluczenia społecznego a pozostałymi dotyczyły tylko procesu tworzenia, nie dotyczyły procesów dotyczących późniejszego funkcjonowania i właściwie można powiedzieć, że z czasem w spółdzielni mogło pracować więcej osób, niż tych osób z wykluczenia społecznego, stąd porządkujemy ten stan poprzez odpowiednie zapisy, które mówią o tym, że ta proporcja, czyli osób z wykluczenia społecznego, czasu zatrudnienia, nie może być niższa niż 50% ogółu liczby zatrudnionych.

Kolejne zmiany przede wszystkim będą wspierały funkcjonowanie spółdzielni na jej starcie. Proponowane przepisy są podobne, co prawda, do funkcjonującego już przepisu art. 17 ustawy o zatrudnieniu socjalnym, umożliwiającego refundację ze środków Funduszu Pracy składek na ubezpieczenie społeczne osób zatrudnionych na podstawie spółdzielczej umowy o pracę, część wynagrodzenia odpowiadająca składce należnej od zatrudnionego na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe oraz część kosztów osobowych pracodawcy, czyli płatnika, również odpowiadająca składce na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe za zatrudnionego. Obecnie ten przepis będzie we właściwej jednolitej regulacji.

Zmiana polega na wydłużeniu tego okresu z 12 miesięcy do 36 miesięcy, jak przewiduje sprawozdanie, natomiast komisja w swym projekcie przewidywała okres do 54 miesięcy. Z tym że w trakcie prac podkomisji i komisji dookreśliłmy wyraźnie, że podstawa wymiaru refundacji tych składek nie może być wyższa niż najniższe wynagrodzenie, które jest publikowane, i oczywiście etapem również objęta jest pomoc de minimis.

Tutaj pojawiają się różne wyliczenia dotyczące kosztów tego rozwiązania dla Funduszu Pracy. Mam takie wyliczenia i wynika z nich, że jeśli byłoby to tak, jak w projekcie komisyjnym, czyli okres 54-miesięczny, w tym 36 miesięcy pełnej refundacji, 18 miesięcy – w 50%, to, szanowni państwo, wynosi to w sumie 6480 zł, czyli dla 1000 osób przez 54 miesiące 6480 tys., przez 54 miesiące, czyli 4,5 roku, czyli to jest, szanowni państwo, około 1200 tys. rocznie odłożone w czasie, bo przepis zacznie funkcjonować dopiero po 2 latach tego zwiększonego ewentualnie

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Tomaszewski

udziału. Mamy nadzieję, że uporamy się z kryzysem finansowym i wówczas Fundusz Pracy będzie w lepszej sytuacji, będzie mógł tę grupę w szczególnej sytuacji na rynku pracy, zagrożoną wykluczeniem społecznym, w dalszym ciągu wspierać. To wsparcie ma być liczone od płacy minimalnej, będzie to w zaokrągleniu około 360 zł, przy pełnym pokryciu tychże kosztów.

Kolejne zmiany, które przewiduje ustawa, to możliwość wspierania spółdzielni w formie dotacji, pożyczek, poręczeń, usług i doradztwa w zakresie finansowym, księgowym, ekonomicznym, prawnym, marketingowym oraz możliwość refundowania części kosztów lustracji w pierwszych 3 latach funkcjonowania spółdzielni ze środków publicznych. To oczywiście wiąże się z zasadami pomocy publicznej. Uwzględniliśmy również wszystkie uwagi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Kolejne przepisy dotyczą przypadków likwidowania spółdzielni. Dodaliśmy przepisy, które w jednoznaczny sposób precyzują ten proces. W przypadku likwidacji spółdzielni środki pozostające po spłaceniu zobowiązań, złożeniu do depozytu stosownych sum zabezpieczających należności sporne lub niewymagalne i po wydzieleniu kwot przeznaczonych na wypłatę udziałów dzieli się między członków, jednak nie więcej niż 20% środków. Pozostała część przekazuje się na Fundusz Pracy. Był to zapis przygotowany z myślą o spółdzielniach tworzonych ze środków Funduszu Pracy. Jednakże większość spółdzielni powstała bez udziału tych środków, co oznacza, iż nie powinny one zwracać środków na Fundusz Pracy, skoro z niego nie korzystały. Sformułowano również zapis, że można nie dokonywać zwrotu, jeśli środki te zostaną przekazane innej spółdzielni lub organizacji pozarządowej. Z raportu rządowego dotyczącego początków funkcjonowania spółdzielni wynika, że w 2007 r. ze środków Funduszu Pracy skorzystało 97 osób na kwotę 706 tys. złotych. W związku z powyższym na starcie pomoc publiczna z Funduszu Pracy była rzeczywiście znikoma.

To najistotniejsze zmiany w art. 1 nowelizacji ustawy o spółdzielniach socjalnych.

Art. 2 wprowadza zmiany w ustawie o rachunkowości. Chcę nadmienić, że są to zmiany, co do których rząd ma inne stanowisko. Rząd uważa, że nie powinniśmy wprowadzać uproszczonej rachunkowości w przypadku spółdzielni socjalnych. Komisja stała jednak na stanowisku, biorąc pod uwagę również opinię związku rewizyjnego spółdzielni socjalnych, ale także samych podmiotów, że podmioty te będą miały prawo wyboru prowadzonej rachunkowości. Wszystkie podmioty, które korzystają ze środków publicznych, z Funduszu Pracy, które będą chciały uczestniczyć w konkursie na zadania z zakresu pożytku publicznego, muszą prowadzić księgowość wyodrębnioną, więc będą musiały prowadzić normalną, pełną księgowość. To rozwiązanie przewidziane jest tylko

dla tych, którzy nie chcą korzystać ze środków publicznych, prowadzą np. proste usługi, w związku z tym mogliby z tego skorzystać. Skoro ustawodawca w tym Sejmie, na wniosek komisji „Przyjazne Państwo” w ubiegłym roku stworzył taką możliwość w odniesieniu do osób fizycznych, również funkcjonujących spółek cywilnych i spółek jawnych osób fizycznych czy spółek partnerskich, podniósł również wartość przychodów do 1,2 mln euro, określając, że w tych granicach można prowadzić uproszczoną rachunkowość, warte jest to również do rozważenia w przypadku spółdzielni, które nie chcą korzystać ze środków publicznych. Takie rozwiązanie, jak wynika z nadesłanych opinii, popiera również Krajowa Izba Gospodarcza.

Bardzo ważną częścią tej nowelizacji jest zmiana ustawy o zatrudnieniu socjalnym. Przepisy na nowo definiują pojęcie i zakres zatrudnienia wspieranego, czyli część zatrudnienia socjalnego już po zakończeniu uczestnictwa w zajęciach centrum integracji społecznej. Przepisy poszerzają działania nie tylko o charakterze wspierania finansowego, ale również działania wspierające osobę podejmującą zatrudnienie lub działalność w formie spółdzielni socjalnej. Jednocześnie wydłuża się okres indywidualnej ochrony osoby, która przebywa w CIS-ie, do 6 miesięcy po zakończeniu uczestnictwa w zajęciach tego centrum, tak aby nadal można było sprawować opiekę nad byłym uczestnikiem, udzielając mu wsparcia. Definiuje się też wyraźnie formy wsparcia, czyli skierowanie do prac społecznie użytecznych, skierowanie do zatrudnienia u pracodawcy, który otrzymuje wsparcie finansowe na zatrudnienie, i wsparcie w zakresie rzecznictwa, poradnictwa zawodowego, psychologicznego i społecznego dla osób podejmujących pracę. Chodzi tu o to, żeby w tym okresie można było przygotować również osobę, która zakończyła swój pobyt w CIS-ie, do tego, żeby mogła podjąć działalność gospodarczą chociażby w formie spółdzielni socjalnej lub u pracodawcy, i nadal wspierać takiego pracodawcę w przejęciu osoby, przypomnę, z zagrożeniem wykluczeniem społecznym.

W ustawie tej porządkujemy również możliwości finansowania centrum integracji społecznej, zrównując formy wsparcia funkcjonowania CIS-ów zarówno przez instytucje samorządowe, jak i pozarządowe. W obecnym stanie prawnym centra integracji społecznej, które zostały powołane przez organizacje pozarządowe, mogły być finansowane ze wszystkich dostępnych tym organizacjom środków finansowych, natomiast CIS-y powołane przez gminy mogły korzystać tylko i wyłącznie z dochodów z tzw. kapslowego; są to dochody gminy, ale wyraźnie wskazane. Gdyby gmina nawet przejawiała taką gotowość i widziała celowość wsparcia, nie mogła tego zrobić. Stąd przepis umożliwiający fakultatywną możliwość wsparcia tych CIS-ów z innych źródeł, nie tylko z kapslowego, a więc i z dochodów własnych gminy.

Kolejną zmianą w ustawie o zatrudnieniu socjalnym jest zapis, który wykreśla istnienie martwych

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Tomaszewski

przepisów mówiących o możliwości uczestnictwa centrów integracji społecznej w korzystaniu ze środków Funduszu Pracy, przy jednoczesnym prawidłowym uregulowaniu, które stanowi, że CIS-y mogą uczestniczyć w realizacji zadań zleconych przez publiczne służby zatrudnienia w stosownej ustawie, czyli w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Przewidziano również możliwość przedłużenia uczestnictwa w zajęciach CIS, czego przesłanką jest np. chęć założenia spółdzielni socjalnej lub podjęcia działalności gospodarczej. Tym samym uczestnik zajęć w CIS-ie jeszcze w ich trakcie może przygotować się do roli społecznej, również do roli przedsiębiorcy.

Art. 4 wprowadza zmiany w ustawie o zamówieniach publicznych. Począwszy od roku 2007, kiedy rozpoczęły się prace nad nowelizacją ustawy, do 2008 r. było najwięcej kłopotów ze znalezieniem właściwych przepisów. W tym miejscu chciałbym podziękować zarówno naszym doradcom, jak i stronie rządowej, która znalazła właściwe przepisy, zgodne z rozwiązaniami europejskimi. Wprowadza się do polskiego Prawa zamówień publicznych instytucję tzw. klauzul społecznych. W wyniku wprowadzenia tego przepisu rozwiązania będą zgodne z zaleceniami dyrektywy i stwarzają możliwość określenia przez zamawiającego również uwzględnienia kwestii społecznych, w tym zatrudnienia co najmniej 50 osób, o których mowa w ustawie o zatrudnieniu socjalnym, zatrudnienia co najmniej 10 osób zaliczanych do osób ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, wdrożenia funduszu szkoleniowego w zakładzie w wymiarze przekraczającym co najmniej cztero-krotność minimalnej normy określonej ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Jest to więc rozwiązanie, które dotyczy wszystkich podmiotów na rynku, a nie tylko spółdzielni socjalnych. Na początku rozwiązania te były niejako dla spółdzielni socjalnych, jednak uwzględniając dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady, uznajemy to rozwiązanie za właściwe. Podkreślam, że dotyczy ono wszystkich podmiotów; jeśli spełniają tę klauzulę społeczną, zamawiający będzie mógł także określić inne szczegółowe warunki zamówienia.

Art. 5 wprowadza zmiany w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Z uwagi na odrębność wsparcia dla osób podejmujących działalność gospodarczą oraz osób podejmujących działalność w formie spółdzielni socjalnych, jeśli chodzi o Fundusz Pracy, proponuje się wprowadzenie odrębnych delegacji dla właściwego ministra do wydania rozporządzenia o szczegółowych zasadach wsparcia dla bezrobotnych, którzy chcą podjąć działalność w formie spółdzielni socjalnej. Delegacja ta nie zmienia podstawowych zasad określonych w ustawie, lecz uwzględni jedynie specyfikę szczegółowych zasad udzielania wsparcia dla bezrobotnych chcących zało-

żyć spółdzielnię socjalną (np. otrzymanie wsparcia jako grupa osób, kwestie zabezpieczeń z uwagi na znaczną niechęć urzędów do udzielania tego typu wsparcia). Jak wspomniałem, w 2007 r. z tej formuły wsparcia skorzystało tylko 97 osób, uzyskując środki na kwotę 706 tys. zł. Procedury takie były, po pierwsze, mało zrozumiałe dla urzędników, mamy tu do czynienia z działaniem w określonej grupie, stąd właśnie takie rozwiązanie, które stwarza osobną delegację dla właściwego ministra, aby przygotował rozwiązanie tylko i wyłącznie dla tych, którzy korzystają ze środków Funduszu Pracy, a będą podejmować swoją aktywizację poprzez założenie spółdzielni lub przystąpienie do tejże spółdzielni.

Kolejna zmiana dotyczy umożliwienia skierowania przez powiatowy urząd pracy do indywidualnego programu zatrudnienia socjalnego nie tylko osób, które utraciły prawo do zasiłku dla bezrobotnych, jak obecnie, ale również osób, które nie nabyły prawa do takiego zasiłku.

Przepisy przejściowe, które przewiduje ustawa, dotyczą przede wszystkim dostosowania obecnych statutów spółdzielni socjalnych do przepisów ustawy. Ustawodawca przewiduje na to 9 miesięcy od dnia wejścia ustawy w życie. Także akty wykonawcze, które funkcjonują na podstawie wcześniej wydanych przepisów, mają okres ważności 9 miesięcy. W tym czasie powinny zostać wydane.

Art. 8 zawiera informację, iż ustawa wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W imieniu Komisji Gospodarki oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny wnoszę do Wysokiego Sejmu o przyjęcie sprawozdania i uchwalenie projektu ustawy zawartego w druku nr 1751. Dziękuję uprzejmie. *(Okłaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos zabierze pani posłanka Marzena Okła-Drewnowicz, Platforma Obywatelska.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej dotyczące sprawozdania Komisji Gospodarki oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o komisyjnym projekcie ustawy o spółdzielniach socjalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Na wstępie pragnę nadmienić, że w projektowanej regulacji mamy do czynienia ze zmianami idącymi

Posel Marzena Okla-Drewnowicz

m.in. w kierunku ułatwiania tworzenia i funkcjonowania spółdzielni socjalnych, rozbudowy instrumentów wspomagających zatrudnienie, tworzenia nowych regulacji na rzecz budowy systemów wsparcia dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, a wreszcie umożliwienia wsparcia podmiotów gospodarki społecznej ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Jest to więc regulacja ze wszech miar idąca z duchem, niełatwych przecież, współczesnych czasów.

Przypomnijmy, że spółdzielnie socjalne, pojęcie znane w naszym ustawodawstwie od 2004 r., to spółdzielnie nie nastawione na maksymalizację zysku, lecz funkcjonujące w myśl zasady non for profit i zwracające się w działaniu ku społecznej i zawodowej reintegracji swych członków. Zgodnie z ustawą o spółdzielniach socjalnych z 27 kwietnia 2006 r. istnieje ponadto możliwość działań o charakterze społecznym i oświatowo-kulturalnym oraz szeroko rozumianych jako społecznie użyteczne. Choć w skali kraju nasycenie poszczególnych województw istniejącymi spółdzielniami pozostaje bardzo zróżnicowane, to znaczna ich liczba, sięgająca niemal 140 podmiotów, zasługuje na zainteresowanie i uznanie.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Powyższe doświadczenia i podsumowania nie zmieniają faktu, że po pierwszych latach praktyki w tym zakresie obserwacje i porównania, również te międzynarodowe, wymuszają konieczność wielu ustawowych zmian. W uzasadniony sposób wiodą one m.in. w kierunku:

- złagodzenia proporcji między osobami zagrożonymi wykluczeniem a pozostałymi członkami spółdzielni na rzecz zupełnej równowagi pomiędzy nimi,

- wprowadzenia możliwości tworzenia spółdzielni socjalnych przez jednostki samorządu terytorialnego i organizacje pozarządowe,

- zwiększenia możliwości wsparcia osób zagrożonych wykluczeniem w czasie zakładania i w pierwszym okresie funkcjonowania spółdzielni,

- czy wreszcie budowy kompleksowego systemu infrastruktury wspierającej osoby podejmujące zatrudnienie, w tym zatrudnienie w ramach spółdzielni socjalnych.

W proponowanych regulacjach istotna jest też zmiana powodująca umożliwienie zatrudnienia członków spółdzielni nie tylko na podstawie spółdzielczej umowy o pracę. To konsekwencja faktu, iż ideą przyświecającą rozwojowi spółdzielczości socjalnej jest stworzenie podmiotu na tyle elastycznego, by mógł szczególnie szybko dopasować się do warunków, w których działa. A te w odniesieniu do spółdzielni socjalnych mogą być niezwykle zróżnicowane, oprócz bowiem działalności ściśle gospodarczej może być także prowadzona działalność społeczna, kulturalna lub postrzegana jako ukierunkowana na sferę zadań publicznych.

Dlatego też konieczne jest ustalenie takich warunków zatrudnienia w spółdzielniach, które będą najlepiej odpowiadały sytuacji ekonomicznej i faktycznej spółdzielni, w której często niezbędne jest elastyczne podejście do zatrudnienia w zależności od sytuacji ekonomicznej spółdzielni.

Nie bez przyczyny podkreślanym impulsem do regulacji pozostaje określenie przez Radę Ministrów przede wszystkim strategii rozwoju kraju na lata 2007–2015 w sferze rozwoju gospodarki społecznej, w tym szczególnie spółdzielni socjalnych. W zakresie problematyki finansowej spółdzielni na uwagę zasługują m.in. regulacje dające możliwość stosowania w określonych przypadkach uproszczonej rachunkowości. Impulsem do zakładania spółdzielni może się też okazać proponowane zwiększenie wysokości fakultatywnej dotacji przeznaczonej na ich powstawanie.

Jako kolejne ułatwienie w działaniu spółdzielni należy postrzegać doprecyzowanie zasad możliwości doposażenia stanowisk pracy dla skierowanego bezrobotnego. Znacznym wsparciem dla spółdzielców wydaje się też być proponowane czterokrotne wydłużenie okresu refundowania składek ZUS.

Wysoka Izbo! Rzeczywiście konsultując ten projekt, rozmawiając o nim w środowisku, można było natknąć się często na opinię, że obecne przepisy nie ułatwiają ani powstawania, ani też funkcjonowania i utrzymywania spółdzielni socjalnych na rynku. Natomiast proponowane regulacje znacznie tę szansę zwiększają i stwarzają realną możliwość, że spółdzielnie nie tylko będą powstawały, ale przede wszystkim będą mogły utrzymać się na niełatwym rynku pracy.

Regulacje będą mieć wpływ na sektor finansów publicznych przede wszystkim poprzez zwiększone wydatki z Funduszu Pracy. Jednak są one finansowane na zasadach fakultatywnych ze środków Funduszu Pracy przeznaczonych na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Oznacza to, iż muszą być finansowane (*Dzwonek*) w ramach limitów przeznaczonych dla powiatów, co nie spowoduje żadnych dodatkowych skutków budżetowych dla Funduszu Pracy.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kierując się powyższym, klub Platformy Obywatelskiej uznaje za słuszne i idące w zgodzie nie tylko z normami prawnymi, ale i z duchem czasu poparcie proponowanych zmian i regulacji w dotychczasowej ustawie i będzie głosował za ich przyjęciem, tym bardziej że nowelizacja ta przyczyni się do stworzenia dodatkowych miejsc pracy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję, pani poseł.

Pani posłanka Ewa Malik, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Ewa Malik:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości mam przyjemność przedstawić państwu stanowisko Prawa i Sprawiedliwości w sprawie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, druk nr 1136, a po przyjęciu poprawek na posiedzeniu wspólnym Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Gospodarki w dniu 4 marca br. w wersji opublikowanej w druku nr 1751.

Posłowie PiS obecni na posiedzeniu obu komisji, którym przypadła w udziale praca nad tą ważną z punktu widzenia społecznego ustawą, po zapoznaniu się ze stanowiskiem przedstawiciela właściwego ministra i wysłuchaniu opinii Biura Legislacyjnego na ogół pozytywnie odnieśli się do proponowanych zmian w projekcie ustawy.

Projekt nowelizacji ustawy o spółdzielniach socjalnych, którą Sejm uchwalił w kwietniu 2006 r., w wersji z druku nr 1751 bardziej niż dotąd wpisuje się w politykę państwa, którego celem jest dążenie do wyeliminowania czy też ograniczenia zjawiska tzw. wykluczenia społecznego m.in. poprzez stworzenie zagrożonym grupom społecznym warunków powrotu do pełnego uczestnictwa w życiu społeczności lokalnej i nabycia przez nie zdolności do samodzielnego świadczenia pracy na rynku pracy.

Przy tej nowelizacji warto wspomnieć o dużym znaczeniu nowej instytucji, jaką jest spółdzielnia socjalna w polskim prawodawstwie, jako wielkiej szansy dla osób wychodzących z zagrożonych społecznie środowisk i ich powrotu do społeczeństwa poprzez reintegrację społeczną i zawodową. Dlatego też z dużym zadowoleniem należy powitać nowelizację tak ważnej ustawy, zwłaszcza biorąc pod uwagę zbliżający się okres kryzysu gospodarczego w Polsce i przewidywane w związku z tym zawirowania na rynku pracy.

W projekcie ustawy wychodzi się naprzeciw oczekiwaniom wszystkich, którzy napotkali jakkolwiek problem z tworzeniem spółdzielni mieszkaniowych, socjalnych, a w trakcie ich funkcjonowania natrafili na kolejne bariery prawne i biurokratyczne uniemożliwiające im skuteczne rozwiązanie niektórych problemów. Potwierdzili to reprezentanci wielu organizacji pozarządowych, samorządowych oraz przedstawiciele zarejestrowanych w Polsce spółdzielni socjalnych, którzy przybyli do Sejmu 2 grudnia ub. r. na przesłuchanie publiczne.

Projekt przedstawiony w druku nr 1751 w znacznym stopniu ułatwia tworzenie i funkcjonowanie spółdzielni socjalnych, wprowadza bardzo oczekiwane przez społeczność związane z działalnością sektora gospodarki społecznej zmiany umożliwiające rozbudowę instrumentów wspomagających zatrudnienie, a także wsparcie podmiotów tego sektora

gospodarki ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Zaproponowane zmiany w zakresie organizacji spółdzielni dotyczą m.in.:

- zmiany proporcji pomiędzy osobami zagrożonymi wykluczeniem a pozostałymi osobami tam zatrudnionymi na korzyść tych drugich,

- możliwości tworzenia spółdzielni nie tylko przez osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, a także możliwości zakładania spółdzielni przez osoby prawne, w tym przez organizacje pozarządowe i jednostki samorządu terytorialnego, a także możliwości tworzenia rad nadzorczych w spółdzielniach liczących mniej niż 15 osób, możliwości zatrudniania członków spółdzielni nie tylko na umowę o pracę oraz zatrudnienia osób spoza kręgu członków spółdzielni.

W zakresie funkcjonowania spółdzielni w sferze finansów projekt przynosi rozwiązanie takich problemów, jak brak możliwości zastosowania uproszczonej rachunkowości, niewystarczające wsparcie finansowe dla założycieli spółdzielni, brak precyzyjnych zapisów w prawie o możliwości prowadzenia działalności gospodarczej i statutowej odpłatnej w tym samym obszarze działalności, brak możliwości sfinansowania kosztów pomocy prawnej, szkolenia i doradztwa osobom, które chcą podjąć działalność gospodarczą lub założyć spółdzielnię socjalną.

Projekt wychodzi naprzeciw ogromnym oczekiwaniom w kwestii zbyt krótkiego okresu refundowania składek ZUS, doprecyzowuje kwestię możliwości finansowania spółdzielni z różnych źródeł, w powiązaniu z zasadami pomocy publicznej, w tym umożliwieniem wsparcia ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. (*Dzwonek*)

W zakresie zamówień publicznych nowelizacja przewiduje stworzenie preferencji dla podmiotów zatrudniających osoby zagrożone wykluczeniem. Przedłożony projekt precyzuje definicję pojęcia zatrudnienia wspieranego, stwarza możliwość realizacji zatrudnienia wspieranego przez różne podmioty, a w ramach zatrudnienia wspieranego u prawodawcy przynosi zastąpienie prac quasi-interwencyjnych zajęciami w zakresie reintegracji zawodowej. Projekt ustawy o spółdzielniach socjalnych jest zgodny z prawem Unii Europejskiej.

Biorąc pod uwagę wszystkie wymienione uwagi i opinie, duże społeczne oczekiwanie ze strony środowisk zainteresowanych wzmocnieniem takiej właśnie formy zagospodarowania aktywności osób ze środowisk skazanych niejako na wykluczenie, a także pozytywną opinię Biura Legislacyjnego w odniesieniu do regulacji projektowanych w druku nr 1751, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość podjął decyzję o udzieleniu poparcia komisijnemu projektowi ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych z poprawkami, jakie zaproponowano podczas obrad Komisji Gospodarki oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję, pani poseł.
Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, Lewica.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Poselskiego Lewica przedstawić stanowisko wobec zmiany ustawy o spółdzielniach socjalnych.

Klub Poselski Lewica, Sojusz Lewicy Demokratycznej, w 2004 r. rozpoczął prace nad tą ustawą. Wówczas rząd i pani minister Jaruga-Nowacka przygotowywali stosowny projekt ustawy. Jednak zdecydowana postawa ówczesnej opozycji – Platformy Obywatelskiej, zwłaszcza byłych posłów pana Jana Marii Rokity i obecnego wiceministra gospodarki pana Szejnfelda, spowodowała, że w tamtej kadencji nie uchwaliliśmy tej ustawy.

Część posłów Platformy Obywatelskiej była wtedy zdania, że są to rozwiązania preferujące na rynku tylko jedną formę działalności gospodarczej. Trochę czasu minęło. Wszyscy razem przeszliśmy stosowną edukację z zakresu ekonomii społecznej. Powstała ustawa i dzisiaj, jak wynika z wystąpień klubowych dwóch największych klubów, jesteśmy zgodni co do tego, aby tę nowelizację poprzeć.

Klub Poselski Lewicy za najważniejsze w tej ustawie uznaje przede wszystkim to, iż rozwiązania dające możliwość tworzenia spółdzielni organizacjom pozarządowym i jednostkom samorządu terytorialnego są szansą na przyspieszenie powstawania tych ważnych podmiotów ekonomii społecznej.

Bardzo liczymy też na to, że rząd jednak zgodzi się, aby w pierwszym okresie funkcjonowania spółdzielni pomoc z Funduszu Pracy dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym skierowanych do pracy w spółdzielni mogła być większa, tzn. obejmowała 36 miesięcy refundacji składek w pełnej wysokości od podstawy minimalnego wynagrodzenia i 18 miesięcy – w połowie.

Jak wspominałem już we wcześniejszym wystąpieniu, nie są to wielkie środki finansowe w kontekście wydatków Funduszu Pracy, zwłaszcza że ich działanie będzie odłożone. Warto do tego wrócić i wyrazić zgodę na to, żeby tej grupie osób, podejmujących się wykonywania działalności gospodarczej w tej formie, stworzyć preferencje dające poczucie stabilności w pierwszych latach prowadzenia działalności. Jak wynika z doświadczeń spółdzielni już istniejących, jeśli przetrwają pierwszy rok, dalej funkcjonują i są w stanie obronić się na rynku, chociaż część z tych, które miały kłopoty, nie funkcjonuje.

Istotnym elementem utrudniającym spółdzielniom socjalnym funkcjonowanie były i są do tej pory procedury związane z pozyskiwaniem wsparcia w ramach pomocy publicznej z Funduszu Pracy, zwłaszcza regulacje dotyczące poręczeń. Wszystko to razem reguluje dzisiaj jedno rozporządzenie. Rozwiązanie

przyjęte w ustawie mówi, że jeśli chodzi o spółdzielnie socjalne, kwestie te regulować będzie odrębne rozporządzenie właściwego ministra. Mam nadzieję, że dotychczasowe doświadczenie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz specyfika funkcjonowania podmiotu, jakim ma być spółdzielnia socjalna, zostaną uwzględnione.

Pragniemy zwrócić się do rządu, żeby prace nad tym rozporządzeniem były prowadzone równoległe z tokiem legislacyjnym nad ustawą, bo gdyby ustawa weszła w życie 30 dni po ogłoszeniu, czyli mniej więcej w połowie tego roku, brak stosownego rozporządzenia uniemożliwi korzystanie ze środków publicznych. Liczymy na to, że rozporządzenie w miarę szybko zostanie wydane, aby można było z tych nowych, przewidzianych w ustawie instrumentów korzystać.

Sądzę, że wśród działań podejmowanych w ramach ekonomii społecznej, po ustawie o spółdzielniach socjalnych, stosownych rozwiązaniach dotyczących pożytku publicznego i wolontariatu, także po części wspierających działalność pożytku publicznego ze środków organizacji pozarządowych, ze środków Funduszu Pracy, nadszedł czas na ustawę o przedsiębiorstwie społecznym.

Jest wiele organizacji, wiele ciekawych inicjatyw. Mam nadzieję, że w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej będzie panował przyjazny klimat, będzie gotowość do przygotowania kolejnego ważnego aktu prawnego w zakresie ekonomii społecznej, na co nasz klub oczekuje i zapewne w odpowiednim czasie włączy się do prac nad tą ustawą.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt w imieniu klubu zgłosić cztery poprawki do sprawozdania. Po pierwsze, poprawkę mówiącą o przywróceniu zapisów komisyjnych dotyczących czasu wsparcia. (*Dzwonek*) Po drugie, poprawkę dotyczącą możliwości przekazywania środków do właściwego związku rewizyjnego spółdzielni socjalnych w przypadku likwidacji spółdzielni. Związek ten funkcjonuje zgodnie z prawem, więc byłoby to możliwe. Po trzecie, rozszerzenie klauzuli społecznej o zatrudnienie przy realizacji zamówienia osób bezrobotnych skierowanych przez powiatowy urząd pracy. To jest szczególnie ważne teraz, w czasie kryzysu. Po czwarte, poprawkę, która ma charakter porządkujący: stosowny akt wykonawczy powinien być wydany tylko i wyłącznie przez ministra właściwego do spraw pracy bez udziału ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego.

Klub Poselski Lewicy udziela temu projektowi poparcia i będzie głosował za przyjęciem tejże ustawy. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Te poprawki, tak? Dziękuję bardzo.

Pan poseł Mieczysław Kasprzak, Polskie Stronictwo Ludowe.

Posel Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Zabierając głos w imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego w sprawie spółdzielni socjalnych, chciałbym przypomnieć o zasadach spółdzielczych, pięknych zasadach spółdzielczych, bo spółdzielnie powstały właśnie po to, aby wspierać ludzi będących w trudnej sytuacji, pomagać im w ich nieszczęściach.

Kiedy w Anglii przeciwstawiono się wyzyskowi, kapitalizmowi, ludzie zaczęli się organizować, żeby pomagać sobie nawzajem w trudnej sytuacji, w nieszczęściach, wzywano do wzajemnej pomocy w nieszczęściach. Piękne zasady spółdzielców z Rochdale przetrwały do dzisiaj.

Bardzo często jednak w różnych debatach mówi się dzisiaj o spółdzielni w znaczeniu negatywnym.

Zapominamy o tym, że dzisiaj w warunkach gospodarki wolnorynkowej zasady spółdzielcze to wspinała rzecz, należy je kultywować, kontynuować. Nasze polskie Prawo spółdzielcze bardzo szeroko opisuje różne formy spółdzielczości. Akurat teraz zajmujemy się w Wysokiej Izbie grupą społeczną najbardziej oczekującą wsparcia, pomocy. W tej Izbie często mamy do czynienia z różnymi grupami społecznymi, które oczekują wsparcia, są to: emeryci, renciści, osoby bezrobotne. Takie dyskusje odbywają się tutaj bardzo często, natomiast osoby narażone na wykluczenie społeczne, na wykluczenie ze społeczeństwa to chyba coś najbardziej, że tak powiem, istotnego. Ta grupa społeczna oczekuje naszego wsparcia, bo sama nie potrafi sobie poradzić, nie potrafi się zorganizować, już nie potrafi znaleźć konkretnego wyjścia z bardzo trudnej, skomplikowanej sytuacji, w jakiej się znalazła, bardzo często zawinionej przez siebie, ale często to los tak zrzędził, że wszystko się skomplikowało, że nie widzą już wyjścia. To, co Wysoka Izba przed kilkoma laty uczyniła, to stworzenie form pomocy dla tych ludzi poprzez organizowanie ich w formę spółdzielczą, najbardziej ludzką, najbardziej życzliwą, jeżeli chodzi o działanie, o przedsiębiorczość, o wyzwalanie inicjatyw. I bardzo dobrze, że dzisiaj możemy się przyglądać temu, co zostało zrobione. Wtedy, pamiętam, dyskutowano, wszyscy mieliśmy wątpliwości, jak to będzie funkcjonować. Oczywiście spółdzielnie socjalne sprawdziły się, czego przykład mieliśmy podczas wysłuchania publicznego, kiedy przyjechało wielu przedstawicieli tych instytucji i wręcz chwaliło się swoimi osiągnięciami, chociaż pokazywali też niedociągnięcia, nieprawidłowości. Dzisiaj mamy około 140 spółdzielni tego typu i propozycje, które pojawiły się właśnie z inicjatywy poselskiej, to jest przykład dobrego działania. Tutaj niewątpliwa zasługa pana posła Tomaszewskiego, przewodniczącego stałej podkomisji, który dobrze zorganizował tę pracę i dzisiaj już mamy efekt zasadniczych zmian, bo to nie są drobne zmiany. To są zasadnicze zmiany, które mają poprawić funkcjono-

wanie spółdzielni socjalnych, mają zwiększyć ich liczbę, bo jak wynika z materiałów przedstawionych przez rząd, żeby ogarnąć, rozwiązać te wszystkie problemy, zabezpieczyć oczekujących pomocy, wsparcia, to powinno powstać około tysiąca spółdzielni. W naszym kraju, jak mówiłem, jest ich około 140, więc te istotne zmiany m.in. zmierzają do ułatwienia warunków tworzenia i funkcjonowania spółdzielni socjalnych poprzez zmianę proporcji, o czym była mowa, a więc 50 na 50, czyli 50 oczekuje na wsparcie, a 50% to już mogą być inne osoby. *(Dzwonek)* Jeszcze sekundkę, panie marszałku.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Proszę bardzo.

Posel Mieczysław Kasprzak:

Wsparcie finansowe już w czasie funkcjonowania spółdzielni jest również bardzo istotne, dlatego że to nie są osoby z kapitałem, to nie są osoby zamożne, to są osoby, które cały czas tego wsparcia potrzebują. W ich przypadku nie liczymy na zysk, nie liczymy na korzyści, tylko liczymy na to, że te osoby zostaną, nauczą się czegoś, poczują się potrzebne, zaczną produkować coś prostego, zwykłego. Może nie będzie z tej działalności wielkiego zysku, ale te osoby zostaną przywrócone społeczeństwu. Dlatego też, pokazując przykład dobrego działania Wysokiej Izby, posłów w tym zakresie, myślę, że istotne rozwiązania wymagają wsparcia, kontynuacji. Polskie Stronnictwo Ludowe będzie takie działania wspierać. Dziękuję bardzo, panie marszałku. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Pani posłanka Zdzisława Janowska, SDPL – Nowa Lewica.

Posel Zdzisława Janowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu koła SDPL mam zaszczyt poprzeć projekt nowelizacji ustawy o spółdzielniach socjalnych i wyrazić wielkie zadowolenie, że nareszcie prawie ukończyliśmy prace. Nowelizowana ustawa dotyczy bardzo ważnego problemu społecznego. Chciałabym powiedzieć, że obszar ubóstwa i wykluczenia społecznego jest w Polsce bardzo duży, sięga kilkunastu procent. Jest to grupa ludzi, którzy faktycznie nie mają żadnego dochodu, którzy często nie mają mieszkania, którzy opuścili zakłady karne, którzy są uzależnieni i którzy po drodze potracili również rodziny. Są to też osoby długotrwale bezrobotne. Informacja,

Posel Zdzisława Janowska

że obszar ubóstwa sięga kilkunastu procent, dotyczy czasu minionego. Jeśli będziemy mówić o tym fakcie za parę miesięcy, to ta grupa społeczna będzie dużo liczniejsza. Lawina bezrobocia, która rusza przez Polskę, spowoduje, że na garnuszku Funduszu Pracy, a później już bez garnuszka znajdą się setki i tysiące ludzi.

Spółdzielczość socjalna, znana na świecie, jest formą niezwykle ważną z punktu widzenia reintegracji społecznej, w ogóle powrotu do aktywności życiowej, a przy okazji i zawodowej. Osoby, które są jej adresatem, to, jak powiedziałam wcześniej, osoby, które nie potrafiły i nie potrafią samodzielnie funkcjonować. Wcześniejsze zmiany, które nastąpiły, które pozwoliły na tworzenie spółdzielni socjalnych, niestety nie były wartościowe i pełne, i właśnie z tego powodu jest tylko tyle spółdzielni socjalnych.

Nowelizacja wprowadza niezbędne zmiany, ponieważ osoby, które chciały tworzyć spółdzielnię socjalną, nie wytrzymały próby czasu, nie miały możliwości ani kompetencji, aby samodzielnie funkcjonować chociażby w celu zdobycia podstawowego źródła zarobkowania, nie potrafiły udźwignąć na swoich barkach takiego ciężaru. Tak że cel i idea są wspaniałe, ale dotychczasowe wsparcie niewielkie, nie powstało tyle spółdzielni, ile powinno powstać, a do tego jeszcze te, które powstawały, spotykały się z wielkimi utrudnieniami ze strony społeczności lokalnych, ze strony samorządu lokalnego itd. Zmiany idą we właściwym kierunku, choć na pewno jeszcze nie wszystko jest idealne. Właściwym, ponieważ, po pierwsze, spółdzielnie zostają wzmocnione podmiotem prawnym. Podmiot prawny w postaci organizacji pożytku publicznego, jak również samorządu, niweluje to, co było słabe. Jest szansa na wzmocnienie merytoryczne: stałe doradztwo, szkolenie, prowadzenie usług finansowych, marketingowych itd. To już mogą robić fachowcy. Wreszcie zwiększona dotacja. To są osoby, które nie mają żadnych własnych możliwości, stąd też zwiększenie dotacji ze środków publicznych, z Funduszu Pracy jest bardzo istotne. Przedłużenie czasu otrzymywania dotacji jest też bardzo ważne. Dalej, przejście na uproszczoną rachunkowość. Słyszę tutaj, że rząd zamierza rezygnować z tej propozycji i w związku z tym apeluję do pana ministra, ażeby wziął pod uwagę następującą sprawę. Spółdzielnie socjalne mogą być teraz tworzone wraz z podmiotem prawnym, ale nie muszą. I te, które nie będą miały merytorycznego pomocnika, dalej będą borykać się z wielkimi problemami związanymi z prowadzeniem sprawozdań finansowych, roboty finansowej, co znów utrudni rozpoczęcie ich działalności. Stąd też myślę, że propozycje, które powinny zostać złożone jeszcze przed głosowaniem, powinny zmierzać do rozdzielenia spółdzielni socjalnych.

Jest bowiem taki podmiot, który nie są podmiotem prawnym, a więc 5-osobowa grupa, która będzie świadczyła na przykład usługi budowlane, i jest

15-osobowa grupa, która będzie uczestnikiem, jak będzie tam samorząd terytorialny czy organizacja pozarządowa. Te podmioty są sobie nierówne i trzeba tamtym pomóc dzięki uproszczonej rachunkowości. Można je zróżnicować, panie ministrze. (*Dzwonek*)

Reasumując, jest to bardzo dobra inicjatywa, szkoda, że przedłożona dopiero po 1,5 roku. Ale to jest i tak dobrze. Jednocześnie tutaj podkreślam fakt, że szanse na sukces są wtedy, kiedy rzeczywiście będzie pełne zrozumienie na dole, kiedy będzie pełne zrozumienie w samorządzie lokalnym. Ja mam wieloletnie kontakty z osobami wykluczonymi społecznie, a ostatnio również ze spółdzielcami socjalnymi, i z wielką radością uczestniczyłam w spotkaniach, podczas których spółdzielnia socjalna prezentowała swoje efekty. Byli tam burmistrzowie, prezydenci, starostowie, przedstawiciele instytucji opieki społecznej i wszyscy cieszyli się, że w tej miejscowości funkcjonują spółdzielnie socjalne, a przedsiębiorcy zlecają im zadania. Widziałam wyraźne efekty. Ale tu jest jeden warunek: musimy temu wszystkiemu sprzyjać poprzez aktywną pracę właśnie na dole, w społeczności lokalnej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo pani poseł.

Przystępujemy do pytań.

W tej chwili jest zapisanych 9 osób.

Czy są zgłoszenia?

Nie ma.

Zamykam listę.

Ze względu na poważne opóźnienie, którego nie udaje się nadrobić, ustalam czas na zadanie pytania na 1 minutę.

Jako pierwszy pan poseł Marek Kwitek, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marek Kwitek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Spółdzielnie socjalne są dobrym rozwiązaniem, gdyż dają możliwość samozatrudnienia osobom, które znajdują się w najtrudniejszej sytuacji na rynku pracy. Są to często osoby zagrożone wykluczeniem społecznym. Bardzo ważne w projektowanej nowelizacji jest to, że zaproponowane zmiany wynikają z dotychczasowych doświadczeń mających na celu wprowadzenie takich rozwiązań, które ułatwią tworzenie i funkcjonowanie spółdzielni.

Spółdzielnie socjalne funkcjonują w Polsce kilka lat. Na początku 2008 r. w Krajowym Rejestrze Sądowym zarejestrowanych było 139 takich podmiotów. Najwięcej spółdzielni było w woj. śląskim – 24, najmniej w woj. świętokrzyskim. Chciałbym zapytać, jakie są przyczyny takiego zróżnicowania.

Z informacji wynika również, że na 140 zarejestrowanych spółdzielni funkcjonuje tylko 40–50 pod-

Posel Marek Kwitek

miotów. Jakie są przyczyny tego, że tak duża część spółdzielni nie rozpoczęła działalności statutowej? Czy te proponowane w ustawie zmiany rozwiążą ten problem?

Kolejne pytanie: Kto powinien udzielić wsparcia takim osobom, przynajmniej w początkowej fazie działania? (*Dzwonek*) Jakie środki finansowe wydano do tej pory na wsparcie spółdzielni socjalnych? W jaki sposób prowadzona będzie kampania promocyjna tej formy pomocy bezrobotnym? W jaki sposób rząd chce zachęcać samorządy i organizacje pozarządowe do tworzenia spółdzielni socjalnych? Dziękuję.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Mirosław Pawlak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Mirosław Pawlak:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mam trzy pytania. Pierwsze: Czy określone w art. 1 sprawozdania organizacje pozarządowe będą miały możliwość zaciągania kredytów bankowych – i na jakich zasadach – oraz czy mogą to być kredyty tzw. preferencyjne?

Pytanie drugie: Czy decyzje walnego zgromadzenia członków będą mogły być zaskarżane do sądu i w jakim trybie będzie się toczyć postępowanie?

Pytanie trzecie: Proszę o doprecyzowanie sytuacji likwidacji spółdzielni socjalnej, która nie korzystała ze środków Funduszu Pracy. Który organ i w jakim trybie dokonywać będzie podziału udziałów pomiędzy jej członków? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska.

Posel Michał Szczerba:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Olbrzymi potencjał ruchu spółdzielczego w tworzeniu nowych miejsc pracy jest coraz bardziej widoczny w Unii Europejskiej. Spółdzielnie w coraz większym stopniu we współpracy z administracją publiczną biorą udział w tworzeniu nowych miejsc pracy. Społeczna odpowiedzialność spółdzielni, ich innowacyjność i wspólnotowy charakter wzmacniający więzi społeczne stanowią o ważnej roli tego elementu ekonomii społecznej. W krajach Unii Europejskiej

istnieje 132 tys. spółdzielni, które zatrudniają ponad 2 mln osób. Istnieją różne modele funkcjonowania spółdzielni socjalnych w Unii Europejskiej, począwszy od modeli skrajnie socjalnych, jak to ma miejsce w Finlandii, gdzie instytucje państwa są głównym aktorem rozwoju i finansowania sektora spółdzielczego, poprzez modele pośrednie, które funkcjonują we Włoszech czy we Francji, do modelu liberalnego, w którym ingerencja państwa ogranicza się jedynie do regulowania i tworzenia odpowiednich warunków rozwoju przedsiębiorczości trzeciego sektora, jak to ma miejsce na przykład w Wielkiej Brytanii (*Dzwonek*).

Moje pytanie do pana ministra – proszę o odpowiedź – dotyczy następującej kwestii: Jakiemu modelowi, jakim doświadczeniom funkcjonującym w Unii Europejskiej najbliższy jest model funkcjonowania spółdzielni socjalnej w Polsce, przy uwzględnieniu oczywiście nowych rozwiązań zaproponowanych w projekcie komisijnym? Jakie są planowane formy promocji tej formy zrzeszania się i prowadzenia działalności? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Henryk Siedlaczek, Platforma Obywatelska.

Posel Henryk Siedlaczek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mówiąc o spółdzielniach socjalnych, siłą rzeczy zajmujemy się grupą społeczną, która oczekuje wsparcia i pomocy. Wykluczenie ze społeczeństwa to szukanie wyjścia z bardzo nieraz skomplikowanej sytuacji życiowej. Zgadza się, iż forma spółdzielni socjalnej jest jak najbardziej ludzka, warta wsparcia i pracy nad jej udoskonaleniem celem eliminowania niedoskonałości, zdając sobie sprawę z tego, iż spółdzielniom socjalnym należy sprzyjać, zwłaszcza na poziomie lokalnym. Jednakże w projekcie nowelizacji ustawy dopuszczono udział w spółdzielniach socjalnych osób niezagrożonych wykluczeniem społecznym, pod warunkiem że nie będą one stanowić 20% spółdzielców. Szczerze powiedziawszy, trochę mnie dziwi taka możliwość i nie do końca rozumiem jej celowość. Powtarzam: osobiście ja nie rozumiem celowości tego. Celem działania spółdzielni socjalnych jest pomoc osobom, które cierpią z powodu skomplikowanej sytuacji życiowej, i wiąże się to z pewnymi benefitami dla tych osób, co jest zrozumiałe. Wykluczenie społeczne jest problemem, my nie udajemy, że go nie ma. (*Dzwonek*) Chciałbym więc zapytać, jaka jest celowość dopuszczenia do tego, by 20% spółdzielców nie spełniało kryteriów osoby zagrożonej wykluczeniem społecznym. Dziękuję.

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję panu posłowi.
Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, Lewica.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Moje pytanie podyktowane jest zapisem art. 46 ust. 3 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy w kontekście naszej nowelizowanej ustawy, art. 5a. Chodzi mi mianowicie o osobę, która zostanie zatrudniona w spółdzielni założonej przez osoby prawne. W ciągu 6 miesięcy od dnia zarejestrowania taka spółdzielnia musi zatrudnić osoby z wyłączenia społecznego, które przez 12 miesięcy podejmują pracę, a następnie mogą być członkami spółdzielni lub podjąć działalność gospodarczą. Chodzi mi o kwestię udzielenia pomocy ze środków Funduszu Pracy. Jak ta osoba będzie traktowana? Czy będzie możliwość otrzymania pomocy na nią z Funduszu Pracy na tworzenie stanowiska pracy przez tę spółdzielnię? Wówczas jest mowa o tym, że 24 miesiące musi to stanowisko funkcjonować. Czy to będzie ta druga formuła? Ale jak będzie traktowana ta osoba według tej drugiej formuły (*Dzwonek*), kiedy stanowisko pracy musi funkcjonować 12 miesięcy i który okres będzie zaliczany: czy ten pierwszy, tzw. próbny, trwający 12 miesięcy, czy dopiero ten wynikający z członkostwa w spółdzielni? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stefan Niesiołowski:

Dziękuję, panie pośle.
Pani posłanka Maria Nowak, Prawo i Sprawiedliwość. Nie ma.
W takim razie pan poseł Mieczysław Kasprzak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo.
Ja bym miał pytanie do pana ministra. Dzisiaj mamy ok. 140 spółdzielni socjalnych, nie wszystkie funkcjonują, zmiany są dość istotne i bardzo ważne, one głęboko sięgają w funkcjonowanie spółdzielni. W materiałach rządowych, które były dostępne, podano, że optymalna liczba to jest około tysiąca. Jak pan minister to widzi: czy przy tych zmianach jest możliwe osiągnięcie tego celu, tej docelowej liczby i w jakim okresie? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Jerzy Szmajdziński)

Wicemarszałek Jerzy Szmajdziński:

Dziękuję.
Pan poseł Stanisław Stec z klubu Lewica.

Poseł Stanisław Stec:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pierwsze pytanie mam do pana posła sprawozdawcy. Czy nie uważa pan, że tak mała liczba zarejestrowanych, działających spółdzielni socjalnych wynika z faktu, że w administracji rządowej, a szczególnie samorządowej nie ma klimatu sprzyjającego spółdzielczości? Spółdzielnia jest uznawany za coś gorszego. Dlaczego? Czy ta ustawa jest w stanie to nastawienie zmienić?

Drugie pytanie do pana ministra. Czy spółdzielnie socjalne mogłyby zakładać osoby prawne? Na przykład część członków spółdzielni mieszkaniowej ma poważne problemy z płaceniem czynszów, które są coraz wyższe. I spółdzielnie mieszkaniowe mogłyby zorganizować spółdzielnię socjalną i zabezpieczyć wykonywanie usług, żeby z nich mogli płacić czynsze zainteresowani członkowie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Szmajdziński:

Dziękuję bardzo.
Ostatni pan poseł Jan Kulas, Platforma Obywatelska.

Poseł Jan Kulas:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Jeśli chodzi o pierwsze pytanie, to jednocześnie taka refleksja: Dlaczego ta ustawa z 2006 r. – to w kontekście wypowiedzi, że ta inicjatywa jest rzekomo spóźniona, a nie jest – nie zdała egzaminu? Można by zapytać, kto za to ponosi odpowiedzialność. Ale dobrze się stało. I to jest moje pierwsze pytanie do posła sprawozdawcy odnośnie do klimatu i współdziałania w tej kwestii w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Gospodarki. Jak mi się wydaje na podstawie tej debaty, jest duża zgodność poglądów i opinii.

Drugie pytanie, panie ministrze, panie pośle sprawozdawco. Na ile samorzady terytorialne będą zainteresowane działalnością spółdzielni socjalnych, szczególnie na terenie własnej gminy? Mówię o samorządach terytorialnych stopnia podstawowego?

I ostatnie pytanie. W uzasadnieniu mówi się dużo o aktywizacji rynku pracy, o powstaniu kolejnych spółdzielni, o aktywizacji zawodowej nawet do 7–10 tys. zł. Moje pytanie w tym kontekście brzmi: na ile fundusz pracy zabezpiecza w pełni te wydatki? Jak się wydaje, tak będzie, ale myślę, że warto to dopowiedzieć. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Szmajdziński:

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

O zabranie głosu proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej pana Jarosława Dudę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Na początku, zanim przejdę do pytań, może kilka zdań natury ogólnej. Wiem, że jesteśmy w niedoczasie, ale chciałbym powiedzieć, że proponowane zmiany zyskały aprobatę w rządzie i w toku prac w podkomisji większość uwag, które zgłaszaliśmy, została przyjęta. Myślę, że mamy bardzo przyzwoite, żeby nie powiedzieć, bardzo dobre efekty naszej współpracy, bo przypomnę, że jest to projekt komisyjny. Z większością uwag czy z prawie wszystkimi w trakcie prac obydwie strony się zgodziły. Pozostaje kilka kwestii zgłoszonych w poprawkach i jestem przekonany, że osiągniemy konsensus.

Przechodzę do pytań. Poseł Kwitek pyta, dlaczego spółdzielnie nie rozpoczęły działalności w takim wymiarze, w jakim należało się spodziewać. Oczywiście ustawa, o której mówił pan poseł Kulas, nie była doskonała, wiele pozostawiała do życzenia. Dzisiaj przez tę inicjatywę owe niedoskonałości zostały, w moim przekonaniu, usunięte. Chodziło głównie o bariery organizacyjne tworzone przez przepisy. Najważniejsza była bariera finansowa. Problemem był również czas, jaki mijał między rejestracją a koniecznością rozpoczęcia działalności, tam był możliwy rok.

Co do środków, o które pytał pan poseł, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przeznaczało około 1 mln zł rocznie na tę działalność, z Funduszu Pracy – 11 tys. na jedną osobę, która otrzymywała takie wsparcie, w spółdzielniach, gdzie było między 5 a 10 osób.

Jak rząd wspiera? Wspierał i wspiera przede wszystkim poprzez Fundusz Pracy, EFS oraz program resortowy.

Przejdę do pozostałych pytań. Proszę wybaczyć, że nie będę odpowiadał w kolejności. Pan poseł Kasprzak pyta, jak rozumiem, czy możemy zwiększyć liczbę spółdzielni do tysiąca. Wedle naszych sprawozdań dzisiaj mamy ich 150, większość z nich funkcjonuje w lekkim uśpieniu. Tak naprawdę czynnych jest około 60–70, które bardzo aktywnie działają i sobie radzą. Ale odpowiadając na pytania, które się tutaj pojawiały, chcę stwierdzić, że te uzgodnione zmiany mają przyspieszyć rozwój jakże pożądaney, szczególnie w dzisiejszych czasach, spółdzielczości socjalnej w ramach przedsiębiorczości społecznej, ekonomii

społecznej. Jest to odpowiedź na wyzwania trudnego czasu, który dotknął również Polskę.

Pan poseł Tomaszewski pyta, czy osoba zatrudniona w spółdzielni przez osobę prawną otrzyma pomoc na utworzenie stanowiska pracy. Odpowiadając krótko: tak, może otrzymać taką pomoc i myślę, że będzie mogła z tego skorzystać.

Pan poseł Michał Szczerba pyta, jaki model z systemów europejskich jest Polsce najbliższy. W moim – i nie tylko moim – przekonaniu najbardziej zbliżeni jesteśmy do modelu włoskiego i chcielibyśmy kontynuować model, który Włosi z powodzeniem stosują. Będziemy zresztą dążyć... Była mowa o tym, w jaki sposób wzorowaliśmy się przy nowelizacji przepisów, o czym mówił pan poseł sprawozdawca Tomaszewski, na rozstrzygnięciach realizowanych w modelu włoskim.

Pan poseł Mirosław Pawlak pyta, czy organizacje pozarządowe mogą zaciągać kredyty. Mogą, aczkolwiek nie ma oferty na rynku. To jest ten kłopot, że nie ma dzisiaj oferty na rynku w takim wymiarze, jak byśmy chcieli i jak by chcieli sami spółdzielcy. Natomiast w nowelizacji wprowadziliśmy też zmianę, która dotyczy głównie organizacji pozarządowych. I w dalszym ciągu będziemy nad tym pracować w zespole zadaniowym.

Co do procedur likwidacji, pan poseł też o to pytał. Należy pamiętać, że generalnie – co jest istotne – odwołujemy się do reguł Prawa spółdzielczego. Czyli te same zasady funkcjonują również odnośnie do spółdzielni socjalnych.

Pan poseł Kulas pytał, dlaczego ustawa z 2006 r. nie zdała egzaminu, czy samorządy będą zainteresowane zmianami, które są wprowadzone przez tę nowelizację. Pan poseł w swojej prezentacji właściwie sam sobie odpowiedział na to pytanie. Ona miała wiele mankamentów. Dobrze, że ona była i dzisiaj mamy co poprawiać, wspólnie to poprawiliśmy i najważniejsze jest to, że te 150 zarejestrowanych spółdzielni, część w tzw. uśpieniu, część funkcjonujących, dostanie nowe instrumenty, żeby się rozwijać. I być może efekt założony przez pana posła Kasprzaka też zostanie osiągnięty i tych spółdzielni będzie naprawdę dużo.

I to chyba wszystko. Jeśli pominąłem jakieś pytanie, to oczywiście odpowiemy na piśmie. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Szmajdziński:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawca komisji pan poseł Tadeusz Tomaszewski zabierze głos.

Proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Przebieg dyskusji nad nowelizacją ustawy o spółdzielniach socjalnych dowodzi, że ta nowelizacja idzie we właściwym

Posel Tadeusz Tomaszewski

kierunku i jest oczekiwana zarówno przez parlamentarzystów, jak i – przede wszystkim – przez środowisko społeczne osób, które chcą podjąć się działalności gospodarczej, będąc w grupie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, w formie działalności, jaką jest spółdzielnia socjalna.

Wracając do pytań zadawanych w czasie debaty, chciałbym po pierwsze, ustosunkować się do problemu poruszonego przez pana posła Henryka Siedlaczka. Dotychczasowe przepisy stanowią, że osoby zagrożone wykluczeniem społecznym stanowią 80% założycieli, natomiast 20% to pozostałe osoby. Nowelizujemy ustawę w kierunku złagodzenia tych kryteriów. Mianowicie w tej chwili ustawa przewiduje, że 50% to będą osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, a 50% – pozostałe. W jednym z projektów zostały przeprowadzone badania w tym obszarze. Zdecydowana większość uczestników tych badań opowiedziała się właśnie za takim rozwiązaniem.

Warto wspomnieć, że w modelu włoskim funkcjonuje to odwrotnie. W spółdzielni założycielami jest 30% osób z wykluczenia społecznego, a 70% – pozostałych. Jeśli chodzi o pracowników tej spółdzielni, to oczywiście przepisy włoskie, tak jak nasze teraz, doprecyzowują, że w tej spółdzielni pracownikami musi być co najmniej 50% osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. To rozwiązanie ma na celu przede wszystkim uruchomienie samego procesu tworzenia spółdzielni, tak aby osoby, które są do tego lepiej przygotowane, poradziły sobie z całą tą machiną rejestracji, uruchomienia spółdzielni socjalnych, a prawo pilnuje, aby przynajmniej 50% osób zatrudnionych to były osoby przewidziane w ustawie o zatrudnieniu socjalnym.

Kolejna kwestia, która została poruszona przez pana posła Stanisława Steca, dotyczy przyczyn społecznych funkcjonowania niewystarczającej liczby tych podmiotów na rynku, czyli około 150 spółdzielni. Jak wspomniał pan minister, wynika to w ogóle z braku tworzenia odpowiedniego klimatu dla spółdzielczości ze strony administracji rządowej czy z innych rozwiązań.

Myszę, że właśnie rozwiązania, które proponujemy, wychodzą naprzeciw większemu zainteresowaniu jednego z segmentów administracji publicznej, czyli jednostek samorządu terytorialnego. To one, jeśli uznają, że skuteczną formą przeciwdziałania bezrobociu, marginalizacji społecznej ich mieszkańców może być spółdzielnia socjalna, dostrzegają rodzaje usług komunalnych, jakie mogą zlecić spółdzielni socjalnej, to nie będą musiały tylko i wyłącznie aktywizować swoich współmieszkańców przez ośrodek pomocy społecznej czy urząd pracy, ale będą mogły samoistnie przez własną inicjatywę, funkcjonującą na własnym terenie organizację pozarządową założyć spółdzielnię i następnie kierować tam osoby zagrożone wykluczeniem społecznym do podjęcia

pracy i robić to za pomocą mechanizmu, który już funkcjonuje, a mianowicie centrów integracji społecznej. Tam się przygotowuje ludzi, tak aby mogli podjąć wysiłek systematycznej pracy przy pomocy państwa związanej z refundacją składek na ubezpieczenie społeczne i ewentualnie dalszą refundacją, którą przewidujemy.

Rzeczywiście mechanizmy wsparcia spółdzielni w dotychczasowej ustawie są stosunkowo niewielkie, ale też przepisy, które funkcjonują, uniemożliwiają ich zastosowanie w pełni. Administracja związana z urzędami pracy, jak informują spółdzielnie socjalne, niechętnie realizowała zapisy i udzielała pomocy. Teraz nastąpi zwiększenie pomocy publicznej m.in. do 36 miesięcy, jeśli chodzi o refundację, 24 miesięcy, jeśli chodzi o całość składek na ubezpieczenie społeczne od płacy minimalnej, i następnych 12 miesięcy w 50% i zwiększenie pomocy przy przystąpieniu do spółdzielni. Poprzednio przy przystąpieniu do spółdzielni była to 2-krotność, a przy założeniu spółdzielni 3-krotność przeciętnego wynagrodzenia. Za IV kwartał przeciętne wynagrodzenie wynosi 3096 zł, można więc otrzymać 12 386 zł, jeśli chodzi o członka założyciela, natomiast w przypadku przystępującego – 9289 zł.

Następnie, jak wspomniałem, na starcie przez 36 miesięcy będzie świadczona pomoc spółdzielni ze środków Funduszu Pracy. Czy to są środki, które mogą zachwiać Funduszem Pracy? No nie. W swoim wystąpieniu wspomniałem, iż do tej pory, jak wynika z raportu urzędowego z 2007 r., że tylko 97 osób skorzystało z tej pomocy na 607 tysięcy, a więc to jest, można powiedzieć, zadanie na jeden powiat, a nie na skalę Funduszu Pracy. Zauważyła to pani poseł Ewa Michalik z PiS, mówiąca, że okres refundowania składek jest zbyt krótki. Stąd w jednej z poprawek Klubu Poselskiego Lewicy proponujemy, żeby powrócić do rozwiązania projektu komisyjnego, który mówił o 36 i 18 miesiącach. Wówczas przez prawie 5 lat wysiłek Funduszu Pracy będzie zwiększony o 6480 tysięcy. Można więc powiedzieć, że środki, które zostaną zaangażowane ewentualnie przez Fundusz Pracy, są znikome. Podkreślam, że one mogą być zaangażowane, bo to jest pomoc fakultatywna, którą uruchamia na wniosek starosta. Ma on prawo wyboru, czy ze środków Funduszu Pracy chce dofinansować przedsiębiorcę, firmę, spółdzielnię socjalną czy przystępujących do tej spółdzielni socjalnej członków czy jeszcze tych, którzy będą tam kierowani. Ta ustawa więc nic nie nakazuje, tak samo jak nie nakazuje samorządom tworzenia spółdzielni socjalnych.

Na koniec chciałbym serdecznie podziękować wszystkim tym, którzy pracowali nad tą kwestią. Odpowiadając panu posłowi Kulasowi, chcę powiedzieć, że atmosfera była dobra, ze stron resortów bardzo rzeczowa, bardzo dobrze odnosiła się do tego zagadnienia Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, a Komisja Gospodarki – ze zrozumieniem. Jeśli chodzi o stronę społeczną, to również była aktywna. Słowa szczególnego podziękowania kieruję do eksper-

Posel Tadeusz Tomaszewski

ta, pana Cezarego Mierzejewskiego, który przez 3 lata wspólnie z grupą społeczników dążył do tego, żeby te rozwiązania, po części włoskie, zostały wdrożone.

Jeśli Wysoka Izba przyjmie tę ustawę, a na to liczę, będzie to krok we właściwym kierunku. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Szmajdziński:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Gospodarki oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Dziękuję panu ministrowi, dziękuję paniom i panom posłom.